



Narodowe Czytanie 2020 "Balladyna" Juliusza Słowackiego



**Nasi redaktorzy czytali utwór
przez szkolny radiowęzeł**



**Co Oko
widziało?**



Kochani!

Widziałem coś wyjątkowego! Pierwsze wydarzenie ogólnoskolne, które miało miejsce w czasie pandemii koronawirusa. Jego przeprowadzenie było wyzwaniem, bo trzeba było urządzić wszystko bezpiecznie, ciekawie i tak, żeby każdy mógł wziąć udział. Powiodło Wam się to znakomicie! Czytanie przez radiowęzeł zapewniło bezpieczną odległość, a w konkurs plastyczny zaangażowało się wielu z Was. Jak pięknie! *Oko*

Gratulujemy autorom prac konkursowych



Chata Pustelnika

Adrian Hetmanowski

**„Las blisko jeziora Gopła –
chata pustelnika ustrojona
kwiatami i bluszczem”**



**Jak mało malin! a jakie
czerwone... By krew...**



Jak powiewny liść ajeru,
Lekko wiatrem kołysana;
Jak łabędź, kiedy rozwinie
Uśnieszony żagiel steru,
Kołysze się – waha – płynie.
I patrz! patrz! lekka i gibka,
Skoczyła z wody jak rybka.



- Witaj synu... Czego chcesz?
- Rady.
- Zostań pustelnikiem.



Obie kocha pan;
Obie wzięły dzban;
Która więcej malin zbierze
Tę za żonę pan wybierze.



Gdzie moja siostra?... musiała na prawo
Pójść i napęłnić malinami dzbanek;
A ja wśród jagód chodzę obłąkana
Jakąś rozpaczą i lzy gubię w rosie.



Odeszła i splamione krwią obmyje szaty.
Ale na czole plama zostanie czerwona; (...)
Ta plama nie zejdzie z czoła.



Tobie szatan stróż Włożył w rękę nóż;
Siostra twoja rwie maliny. A ty? a ty? Nóż twój siny
Poczerwieniał krwią... O!...

A gdyby wszystko skończyło się inaczej? Jak mogłoby być? Alternatywne zakończenie "Balladyny" proponuje naszym Czytelnikom Iza



Książę Kirkor postanawia się ożenić. O pomoc w wyborze żony prosi Pustelnika. Pustelnik doradza mu, by ożenił się z dziewczyną z ludu.

Kirkor wyrusza w drogę. Na leśnym mostku odpada mu koło. Pomocy szuka w pobliskiej chatce. Spotyka w niej dwie siostry, Alinę i Balladynę, oraz ich matkę. Kirkor zakochuje się w obu siostrach! Nie wie, którą wybrać za żonę. Matka proponuje konkurs zbierania malin. Która dziewczyna zbierze najwięcej malin, zostanie żoną Kirkora.

Siostry idą do lasu i zaczynają zbierać maliny. Alina uzbierała więcej, zazdrosna Balladyna zadaje nożem ciosy swojej siostrze. Prerażona swoim czynem Balladyna ucieka z lasu.

Balladyna, ukrywając się przed ludźmi, zaczęła budować sobie domek z rozwalonego mostu. Narzędzia podkładała z własnego domu. Wreszcie wybudowała sobie domek niedaleko strumyka. Nauczyła się polować, zbierać leśne rośliny i łowić ryby. Zbudowała sobie nawet łódź. Żeby wędrować po dużym lesie, ukradła konia z zagrody księcia Kirkora. Nadeszła zima. Koń padł, skończyły się owoce, korzonki i zapasy. Głodna i zamrożona Balladyna wraca do rodzinnego domu.

Nie poznaje domu! Chata wyremontowana, nowy płot, obok stoi stajnia i stodoła. Przy bramie zaś stoi pięciu rycerzy i czterech na koniach. Nie chcą wpuścić Balladyny do środka. Na szczęście na ganku pojawia się książę z żoną. Okazuje się, że Alina nie zginęła, tylko została ciężko ranna. Wyszła za męża za księcia Kirkora. Balladyna dostaje wpuszczona do środka. Po długiej rozmowie jej winy zostały wybaczone, ale nie mogła zostać z nimi w ich domu. Alina nie umiała jej zaufać od nowa.

Zespół Szkół Specjalnych w Urszynie

Szanowni Państwo!

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za Państwa udział w Narodowym Czytaniu *Balladyna* Juliusza Słowackiego. Dzięki zaangażowaniu wszystkich organizatorów i uczestników dziesiąta odsłona naszej wspólnej akcji odbyła się w przeszło trzech tysiącach miejsc w Polsce i na świecie. Dziękuję za to, że mimo trudnego czasu, w którym organizowaliśmy tegoroczną odsłonę Narodowego Czytania, udało nam się zrealizować wszelkie zasady bezpieczeństwa tradycyjnie spotkać razem i cieszyć wspólną lekturą.

Chciałbym podziękować za Państwa uwagę i pomysłowość, które wzbogaciły Narodowe Czytanie. *Balladyna* interpretowana była na różne sposoby, co jeszcze bardziej wzmocniło uniwersalny przekaz i przyczyniło się do lepszego zrozumienia tego arcydzieła. To wspaniały dowód, że klasyczna polska literatura jest żywa, skłania do refleksji i przysparza dużo radości.

Raz jeszcze bardzo Państwu dziękuję za współtworzenie Narodowego Czytania w 2020 roku.

Z wyrazami szacunku

List gratulacyjny od Prezydenta

Iza Chłystek, kl. 8